

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 06 czerwca 2017 roku

Sąd Rejonowy w Opolu Wydział VII Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Hubert Frankowski

Protokolant ST. sek. sąd. Anna Kowalczyk

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Opolu Alicja Domaradzka

po rozpoznaniu dnia 06 czerwca 2016 roku

sprawy

M. Ż. zd. B.

c. W. i Z. zd. P.

ur. (...) w B.

Oskarżonej o to , że:

I. w okresie od dnia 01 sierpnia 2012r. do dnia 23 października 2012r. w O., działając w krótkich odstępach czasu z góry powziętym zamiarem, jako pracownica Banku (...) S.A. II Oddział w O. z/s (...)-(...) O. ul. (...), doprowadziła do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 170.149 zł przez A. G. (1) w ten sposób, że będąc zatrudniona na stanowisku doradcy osobistego klienta, w trakcie procedury obsługi klienta w osobie pokrzywdzonej A. G. (1), wprowadziła ją w błąd co do treści przedłożonych jej do podpisu dokumentów bankowych w postaci dyspozycji przelewów, w wyniku czego bez wiedzy i zgody A. G. (1) zostały przelane z jej rachunku bankowego o nr (...) środki finansowe w kwocie 45.300 zł na rzecz K. K. (1), 34.900 zł na rzecz G. B., 17.000 zł na rzecz K. K. (2), 4.230 zł tytułem płatności w imieniu L. Ż. (1) na rzecz Zarządu (...) w B., 35.455 zł tytułem opłat za płatynę oraz w kwocie 33.264 zł z rachunku maklerskiego A. G. (1) prowadzonego w (...) Banku (...) S.A. na rzecz G. B.,

tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

II. w okresie od dnia 01 sierpnia 2012r. do dnia 23 października 2012r. w O., działając w krótkich odstępach czasu z góry powziętym zamiarem, jako pracownica Banku (...) S.A. II Oddział w O. z/s (...)-(...) O. ul. (...), będąc zatrudniona na stanowisku doradcy osobistego klienta, w trakcie procedury obsługi klienta w osobie pokrzywdzonej A. G. (1), wprowadziła ją w błąd co do treści przedłożonych jej do podpisu dokumentów bankowych w postaci dyspozycji przelewów, w wyniku czego z rachunku bankowego o nr (...) oraz z rachunku maklerskiego A. G. (1) prowadzonego w (...) Banku (...) S.A. przywłaszczyła środki finansowe w kwocie 134.000 zł, działając na szkodę A. G. (1),

tj. o przestępstwo z art. 284 § 1 k.k.

1.w ramach czynów opisanych w części wstępnej wyroku oskarżoną M. Ż. uznaje za winną tego, że w okresie od dnia 01 sierpnia 2012r. do dnia 25 października 2012r. w O. oraz w B., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dla siebie i członków swojej rodziny, doprowadziła pokrzywdzoną A. G. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w łącznej kwocie 134.694,00 zł w ten sposób, że będąc zatrudniona w Banku (...) S.A. II Oddział w O. na stanowisku doradcy osobistego klienta, w trakcie obsługi klienta jako klienta w/w banku, wprowadziła pokrzywdzoną w błąd

co do treści, znaczenia i skutków składanych przez pokrzywdzoną podpisów na dokumentach bankowych, w wyniku czego doprowadziła do przelania z rachunków osobistych pokrzywdzonej na rzecz: córki oskarżonej K. K. (1) pieniędzy w kwocie 45.300,00 zł, zięcia oskarżonej K. K. (2) pieniędzy w kwocie 17.000,00 zł, brata oskarżonej G. B. pieniędzy w kwocie 34.900,00 zł, Zarządu (...) w B. w imieniu męża L. Ż. (1) pieniędzy w kwocie 4.230,00 zł oraz doszło do przelania z rachunku inwestycyjnego pokrzywdzonej w (...) SA na rzecz brata oskarżonej G. B. pieniędzy w kwocie 33.264,00 zł to jest występku z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 kk i za to przestępstwo na podstawie art. 286 § 1 kk i art. 33 § 2 kk przy zast. art. 4 § 1 kk wymierza jej karę 1 (jednego) roku i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wymiarze 100 stawek dziennych ustalając wysokość dziennej stawki na kwotę 10 zł,

2. na podst. art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk przy zast. art. 4 § 1 kk wykonanie orzeczonej w pkt 1. sentencji wyroku kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza oskarżonej na okres próby 3 (trzech) lat ,

3. na podst. art. 46 § 1 kk przy zast. art. 4 § 1 kk zobowiązuje oskarżoną do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej A. G. (1) kwoty 134.694,00 zł,

4. na podst. art. 628 Kpk przy art. 640 Kpk zasądza od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa tytułem kosztów sądowych kwotę 940 zł, a na rzecz oskarżycielki posiłkowej subsydiarnej A. G. (1) tytułem zwrotu wydatków kwotę 9.126,20 zł.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił w sprawie następujący stan faktyczny:

M. Ż. oraz A. G. (1) znają się od wielu lat, a ich znajomość rozpoczęła się w związku z ówczesnym zajęciem oskarżonej, gdyż A. G. (1) pozostawała klientką (...) w B., którego pracownikiem była M. Ż.. Oskarżona była jednocześnie swoistym "opiekunem" A. G. (1) z ramienia banku w zakresie dokonywanych przez pokrzywdzoną inwestycji finansowych. Współpraca obu pań układała się bardzo dobrze, zaś pokrzywdzona systematycznie konsultowała z oskarżoną wszystkie decyzje inwestycyjne, jeszcze przed ich podjęciem. A. G. (1) miała w tych kwestiach pełne zaufanie do M. Ż.. Z biegiem czasu stosunki M. Ż. i A. G. (1) stały się bardziej zażyłe, przez co pokrzywdzona przeniosła swoje fundusze oraz rachunki bieżące do Banku (...) S.A. II Oddział w O., gdzie wskutek likwidacji jednostki organizacyjnej w B. przeniesiono M. Ż. (...) Banku (...) S.A. II Oddział w O. pokrzywdzona posiadała rachunki bankowe: (...) P. (...) o numerze (...) i (...) Optymalne o numerze (...) oraz konto maklerskie w (...) S.A. A. G. (1) pozostawała osobą dobrze usytuowaną i zamożną, na w/w rachunkach zgromadziła znaczne sumy pieniężne. Pokrzywdzona nie korzystała z usług bankowości internetowej, nie posiadała dostępu do kont bankowych drogą elektroniczną, nie używała kart bankomatowych i kredytowych. Była osobą starszą i schorowaną. Miała duże zaufanie do M. Ż..

W okresie od dnia 1 sierpnia 2012 r. do dnia 23 października 2012 r. M. Ż. z osobistych rachunków bankowych A. G. (1) dokonała przelewów środków pieniężnych na konta członków swojej rodziny. Oskarżona wykonała transfery następujących kwot:

1. kwoty 1.500 zł przelanej w dniu 01.08.2012 r. na rzecz K. K. (1),
2. kwoty 4.400 zł przelanej w dniu 09.08.2012 r. na rzecz K. K. (1),
3. kwoty 8.400 zł przelanej w dniu 24.08.2012 r. na rzecz K. K. (1),
4. kwoty 4.230 zł przelanej w dniu 07.09.2012 r. na rzecz Zarządu (...) w B. w imieniu L. Ż. (1),
5. kwoty 11.000 zł przelanej w dniu 12.09.2012 r. na rzecz K. K. (1),
6. kwoty 15.000 zł przelanej w dniu 12.09.2012 r. na rzecz G. B.,
7. kwoty 15.000 zł przelanej w dniu 12.09.2012 r. na rzecz K. K. (1),

8. kwoty 17.000 zł przelanej w dniu 27.09.2012 r. na rzecz K. K. (2),

9. kwoty 19.900 zł przelanej w dniu 01.10.2012 r. na rzecz G. B.,

10. kwoty 5.000 zł przelanej w dniu 23.10.2012 r. na rzecz K. K. (1).

Ponadto w dniu 25 października 2012 r. M. Ż. dokonała przelewu środków pieniężnych w kwocie 33.264 zł. z rachunku A. G. (1) prowadzonego w (...) Banku (...) S.A. na konto swojego brata G. B..

Operacje na rachunkach należących do pokrzywdzonej zostały przeprowadzone przez oskarżoną po wydaniu przez A. G. (1) odpowiednich dyspozycji, które były przez pokrzywdzoną własnoręcznie podpisane.

Do wydania dyspozycji dochodziło w ten sposób, że M. Ż. w okresie sierpień - październik 2012 r. dzwoniła do A. G. (1) informując ją, że ma kontrole w banku, wobec czego prosi o uzupełnienie podpisów na złożonych przez pokrzywdzoną zleceniach. Wówczas A. G. (1) udawała się do siedziby banku (...) S.A. II Oddział w O., gdzie składała „brakujące podpisy”, o które prosiła ją oskarżona. Zdarzało się także, że pokrzywdzona składała „brakujące podpisy” w okolicach dworca w B., w samochodzie oskarżonej, gdzie pokrzywdzoną przywoził wnuk w/wymienionej. A. G. (1) nie weryfikowała dokładnej treści przedkładanych jej do podpisu dokumentów, miała w tym zakresie pełne zaufanie do M. Ż..

W dniu 9 listopada 2012 r. podczas weryfikacji sprzedaży przez członków zespołu pracownik Banku (...) S.A. na stanowisku menadżera ds. sprzedaży klienta zamożnego - E. B. zauważyła, że z rachunku bankowego należącego do A. G. (1) przelano środki pieniężne na konto K. K. (1) - córki M. Ż. co wydało jej się podejrzane zwłaszcza, że pracownicy banku nie mogli dokonywać transakcji z członkami swoich rodzin. O fakcie tym w/w zawiadomiła swoją przełożoną dyrektor banku (...). Z uwagi na powyższe dokonano analizy operacji przeprowadzonych na dwóch rachunkach bankowych należących do A. G. (1) w okresie od 1 sierpnia 2012 r. do 23 października 2012 r., w trakcie której ujawniono dziesięć wskazanych powyżej przelewów na rachunki osób powiązanych rodzinnie z M. Ż.. Dodatkowo ustalono, że z rachunku maklerskiego A. G. (1) prowadzonego w (...) S.A. została przelana kwota 33.264 zł na rachunek brata oskarżonej G. B. i to przed upływem terminu inwestycji finansowej.

W dniu 14 listopada 2012 r. w siedzibie banku (...) S.A. II Oddział w O. dyrektor banku przeprowadziła rozmowę z M. Ż. mającą na celu ustalenie okoliczności dokonania w/w przelewów. Oskarżona sporządziła wówczas pisemną notatkę w której wyjaśniła, że przedmiotowe operacje finansowe były wykonane na polecenie samej A. G. (1), wynikały ze wspólnego inwestowania środków w (...) od 2010 r. i stanowiły rozliczenie tych transakcji. Wskazała, że środki pieniężne w kwocie 110.000 zł pochodziły od członków jej rodziny i były jedynie inwestowane za pośrednictwem rachunku A. G. (1), gdyż sama, jako pracownik banku, nie mogła tego uczynić.

Następnie w tym samym dniu, tj. dniu 14 listopada 2012 r. w siedzibie banku (...) S.A. II Oddział w O. doszło do spotkania, w którym uczestniczyli pokrzywdzona A. G. (1) i jej córka B. M., a także przedstawiciele Banku (...) S.A. M. M., E. B. i radca prawny W. O. oraz M. Ż.. Istotą spotkania było ustalenie, czy podpisy złożone na dyspozycjach przedmiotowych przelewów wykonanych przez oskarżoną zostały nakreślone przez pokrzywdzoną. Po okazaniu dokumentów w postaci potwierdzeń przelewów na rzecz członków rodziny M. Ż. A. G. (1) stwierdziła, że nie jest w stanie potwierdzić bądź zaprzeczyć, czy ujawnione podpisy należą do niej, oświadczając przy tym, że nie zna osób na rzecz których przekazano pieniądze. Ponadto na przedmiotowym spotkaniu A. G. (1) zaprzeczyła, by kiedykolwiek przyjmowała lub pożyczala pieniądze od M. Ż., bądź też członków jej rodziny. Dyrektor banku (...) poprosiła także A. G. (1) aby ta zwróciła się do (...) o historię swojego rachunku pieniężnego od roku 2010 r., albowiem ona jako osoba reprezentująca bank nie mogła żądać udostępnienia takich informacji.

O sytuacji zaistniałej w banku (...) S.A. A. G. (1) poinformowała swojego zięcia J. M. (1), który w dniu 20 listopada 2012 r. około godz. 13.30 i 17.15 zadzwonił do M. Ż. na posiadany przez nią numer (...), pytając co dzieje się z kontem teściowej, na co w/w oświadczyła, że nie jest to rozmowa na telefon. Wówczas J. M. (1) zaprosił oskarżoną do swego domu, w celu wyjaśnienia przedmiotowej sytuacji. W dniu 20 listopada 2012 r. w godzinach wieczornych

oskarżona przyjechała taksówką do domu J. M. (1). Drzwi otworzyła jej żona w/w B. M.. M. Ż. oświadczyła wówczas, że wszystko jest już w porządku na dowód czego wręczyła J. M. (1) wydruk z rachunku bankowego A. G. (1) z którego wynikało, że pieniądze zostały zwrócone, tj. w dniu 01.10.2012 r. G. B. dokonał przelewu na konto pokrzywdzonej kwoty 19.992 zł, a w dniu 23.10.2012 r. K. K. (1) dokonała przelewu na konto pokrzywdzonej kwoty 100.000 zł. Oskarżona poinformowała J. M. (1), że przedmiotowe przelewy robiła, gdyż chciała wykazać się ilością dokonanych operacji, co miało skutkować przyznaniem jej jako pracownikowi banku, punktów w rankingu kwartalnym banku, a co pozostawało w sprzeczności z tym, co podnosiła podczas rozmowy w banku.

W dniu 29 listopada 2012 r. doszło do kolejnego spotkania w siedzibie banku (...) S.A. II Oddział w O., w którym uczestniczyli A. G. (1), J. M. (1) i radca prawny R. S., a ze strony banku dyrektor M. M., E. B. i radca prawny W. O.. Podczas spotkania A. G. (1) przedstawiła historię posiadanego rachunku maklerskiego z (...) obejmującą okres od 2010 r. Po jej przeanalizowaniu nie odnotowano na tym koncie wpływu środków pieniężnych w kwocie 110.000 zł. Ponadto A. G. (1) okazała również wydruk listy operacji za okres od dnia 12.09.2012 r. do dnia 16.11.2012 r. na rachunku (...) P. (...) o numerze (...), otrzymany przez jej zięcia J. M. (1) od M. Ż. podczas spotkania w dniu 20 listopada 2012 r. Dokument ten był sporządzony według stanu na dzień 16 listopada 2012 r., który był ostatnim dniem pracy oskarżonej. Okazany dokument nie odzwierciedlał rzeczywistego stanu faktycznego, gdyż część zapisów dotyczących przeprowadzonych transakcji nie znalazła potwierdzenia w autentycznym zestawieniu wygenerowanym przez pracownika Banku (...) S.A. z wewnętrznej aplikacji banku o nazwie F.. W wyniku przeprowadzonej kontroli transakcji stwierdzono następujące różnice:

- w dniu 01.10.2012 r. w dokumencie okazanym przez A. G. (1) widnieje wpływ na kwotę 19.992 zł od G. B., zaś faktycznie z rachunku pokrzywdzonej został dokonany przelew na rachunek G. B. w kwocie 19.900 zł,

- w dniu 23.10.2012 r. w dokumencie okazanym przez pokrzywdzoną widnieje wpływ na kwotę 100.000 zł od K. K. (1), zaś na rachunku A. G. (1) nie odnotowano takiej transakcji, natomiast tego dnia z rachunku pokrzywdzonej został dokonany przelew na rachunek K. K. (1) na kwotę 5.000 zł.

Wskazany powyżej wydruk operacji przeprowadzonych na rachunku należącym do pokrzywdzonej A. G. (1) został wygenerowany w systemie wewnętrznym banku o nazwie F., przy czym brak było możliwości ustalenia na podstawie takiego dokumentu, który z pracowników go wygenerował. W w/w systemie nie można generowanych dokumentów edytować, to jest dokonywać w nich żadnych skreśleń i zmian. Dokument wygenerowany w systemie F. można natomiast przegrać na pulpit danego komputera, w postaci pliku (...), który może być następnie skonwertowany do edytowalnej postaci pliku tekstowego. Istnieje także możliwość anulowania zapisu na danym dokumencie wygenerowanym w systemie F., przy czym musi to być zrobione tego samego dnia. Wtedy nie pozostaje po takim anulowaniu żaden ślad.

Postanowieniem z dnia 17 grudnia 2013 r. z uwagi na brak danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa umorzono dochodzenie w sprawie zaistniałego w miesiącu listopadzie 2012 r. w O. poświadczenia nieprawdy przez pracownika banku (...) S.A II Oddział w O. z/s (...)-(...) O. ul. (...) w osobie M. Ż. w ten sposób, że sporządziła ona na wzór wydruku operacji generowanych z wewnętrznej aplikacji Banku (...) S.A. o nazwie (...) dokument w postaci "Listy operacji" przeprowadzonych w okresie od dnia 12.09.2012 r. do dnia 16.11.2012 r. na rachunku nr (...) w Banku (...) S.A. prowadzonym na rzecz A. G. (1), w którym zapisane zostały niezgodne ze stanem faktycznym dane dotyczące wpływu na rachunek A. G. (1) w dniu 01.10.2012 r. kwoty 19.992 zł od G. B. oraz w dniu 23.10.2013 r. kwoty 100.000 zł od K. K. (1), tj. o czyn z art. 271 § 1 k.k.

W wyniku przeprowadzonego w Banku (...) S.A. II Oddział w O. audytu ustalono, że w październiku 2012 r. M. Ż. wykonała nieautoryzowaną transakcję przedterminowego odkupienia (...) (które zostały nabyte we wrześniu 2012 r. na kwotę 35.455 zł) na kwotę 33.264 zł - termin wykupu przypadał na dzień 12.09.2014 r. Środki z odkupienia wpłynęły na rachunek brata M. G. (1) B.. W sporządzonej przez M. Ż. dyspozycji przelewu z rachunku inwestycyjnego jako odbiorca wskazana była A. G. (1), natomiast jako rachunek bankowy do przelewu odkupywanych (...) wskazano rachunek inny niż właściciela (brata M. Ż.). Ponadto ustalono, że w okresie od 01.08.2012 r. do 23.10.2012 r. M. Ż.

wykonała z dwóch rachunków należących do A. G. (1) dziesięć wskazanych powyżej przelewów na rachunki członków swojej rodziny na łączną kwotę 101.430 zł., w tym: na rachunki córki K. K. (1) 6 przelewów na łączną kwotę 45.300 zł, na rachunek zięcia K. K. (2) 1 przelew na kwotę 17.000 zł, na rachunek brata G. B. 2 przelewy na łączną kwotę 34.900 zł oraz jeden przelew na kwotę 4.230 zł na rzecz Zarządu (...) w imieniu L. Ż. (1). Z oskarżoną rozwiązano umowę o pracę bez wypowiedzenia na podstawie art. 52 k.p. Zgodnie z wewnętrznymi regulacjami Banku (...) operacje finansowe, w tym przelewy wykonywane przez pracowników banku na rzecz członów rodziny były zabronione.

Z zeznań podatkowych M. Ż. i jej męża L. Ż. (1) wynikało, że w/w uzyskali następujące dochody:

1. za 2009 r. - w wysokości 73.847,02 zł (oskarżona) i 35.335,48 zł (L. Ż. (1))
2. za 2010 r. - w wysokości 80.931,75 zł (oskarżona) i 39.972,69 zł (L. Ż. (1))
3. za 2011 r. - w wysokości 89.367,49 zł (oskarżona) i 38.787,86 zł (L. Ż. (1))
4. za 2012 r. - w wysokości 84.739,54 zł (oskarżona) i 45.737,23 zł (L. Ż. (1))

L. Ż. (1) posiada w Banku (...) S.A. I Oddział w B. rachunek o nr (...). M. Ż. jest upoważniona do dostępu do w/w konta, może na nim wykonywać operacje bankowe. Począwszy od października 2011 r. na w/w rachunku bankowym dokonano licznych transakcji - wpłat, wypłat bądź przelewów na znaczne kwoty pieniężne, w tym:

1. dnia 07.10.2011 r. - wpłata gotówkowa w kwocie 12.000 zł dokonana przez M. Ż.,
2. dnia 07.10.2011 r. - przelew kwoty 14.000 zł na rachunek bankowy M. Ż.,
3. dnia 08.11.2011 r. - wpłata gotówkowa w kwocie 18.000 zł dokonana przez M. Ż.,
4. dnia 08.11.2011 r. - przelew kwoty 18.000 zł na rachunek bankowy M. Ż.,
5. dnia 18.11.2011 r. - wpłata gotówkowa w kwocie 6.000 zł dokonana przez M. Ż.,
6. dnia 23.11.2011 r. - wpłata gotówkowa w kwocie 6.038,31 zł dokonana przez M. Ż.,
7. dnia 07.12.2011 r. - wpłata gotówkowa w kwocie 15.800 zł dokonana przez M. Ż.,
8. dnia 08.12.2011 r. - przelew kwoty 15.000 zł na rachunek bankowy M. Ż.,
9. dnia 06.06.2012 r. - wpłata gotówkowa w kwocie 24.000 zł dokonana przez M. Ż.,
10. dnia 07.06.2012 r. - przelew kwoty 26.400 zł na rachunek bankowy M. Ż.,
11. dnia 06.08.2012 r. - wpłata gotówkowa w kwocie 27.000 zł dokonana przez M. Ż.,
12. dnia 06.08.2012 r. - przelew kwoty 19.787 zł na rachunek bankowy M. Ż..

Ponadto na wskazany powyżej rachunek bankowy M. Ż. dokonywała wpłat znacznych kwot pieniężnych również w okresach wcześniejszych, w tym:

1. dnia 09.11.2009 r. - wpłata kwoty 20.500 zł,
2. dnia 09.03.2010 r. - wpłata kwoty 13.000 zł,
3. dnia 09.03.2010 r. - wpłata kwoty 15.000 zł.

M. Ż. posiada rachunek w banku (...) S.A. I Oddział w B. o nr (...). Wraz z końcem 2011 r. i w 2012 r. na w/w koncie dokonywano licznych transakcji, w tym:

1. dnia 19.12.2011 r. - wpłata gotówkowa M. Ż. w kwocie 47.721,38 zł,
2. dnia 09.01.2012 r. - wpłata gotówkowa M. Ż. w kwocie 7.600 zł,
3. dnia 25.04.2012 r. - wpłata gotówkowa M. Ż. w kwocie 20.700 zł,
4. dnia 07.05.2012 r. - wpłata gotówkowa M. Ż. w kwocie 18.700 zł,
5. dnia 08.05.2012 r. - wpłata gotówkowa M. Ż. w kwocie 3.000 zł,
6. dnia 07.06.2012 r.- przelew w kwocie 26,400 zł - L. Ż. (1),
7. dnia 14.06.2012 r. - wpłata gotówkowa M. Ż. w kwocie 2.500 zł,
8. dnia 25.06.2012 r. - przelew w kwocie 9600 zł - K. K. (1),
9. dnia 06.07.2012 r. - wpłata gotówkowa M. Ż. w kwocie 2000 zł,
10. dnia 13.07.2012 r. - wpłata gotówkowa M. Ż. w kwocie 6000 zł,
11. dnia 02.08.2012 r.- przelew w kwocie 900 zł - K. K. (1),
12. dnia 06.08.2012 r. - przelew w kwocie 19.787 zł - L. Ż. (1),
13. dnia 09.08.2012 r. - przelew w kwocie 2.600 zł - L. Ż. (1),
14. dnia 09.08.2012 r. - przelew w kwocie 4400 zł - K. K. (1),
15. dnia 20.08.2012 r. - przelew w kwocie 2000 zł - K. K. (1),
16. dnia 21.08.2012 r. - przelew w kwocie 3000 zł - K. K. (1),
17. dnia 27.08.2012 r. - przelew w kwocie 5000 zł - K. K. (1),
18. dnia 06.09.2012 r. - przelew w kwocie 500 zł - K. K. (1),
19. dnia 06.09.2012 r.- przelew w kwocie 500 zł - K. K. (1),
20. dnia 06.09.2012 r.- przelew w kwocie 600 zł - K. K. (2),
21. dnia 06.09.2012 r.- przelew w kwocie 700 zł - G. B.,
22. dnia 06.09.2012 r. - wpłata gotówkowa M. Ż. w kwocie 8.700 zł,
23. dnia 06.09.2012 r. - przelew w kwocie 12.010 zł - L. Ż. (1),
24. dnia 10.09.2012 - przelew w kwocie 2500 zł - L. Ż. (2),
25. dnia 13.09.2012 r. - przelew w kwocie 1900 zł - K. K. (2),
26. dnia 27.09.2012 r. - przelew w kwocie 31.385, 10 zł - K. K. (2),
27. dnia 05.10.2012 r. - przelew w kwocie 5000 zł - L. Ż. (1),
28. dnia 05.10.2012 r. - przelew w kwocie 23.000 zł - K. K. (1),
29. dnia 25.10.2012 r. - przelew w kwocie 9700 zł - K. K. (1),

30. dnia 13.11.2012 r. - przelew w kwocie 2500 zł - K. K. (1).

Wskazany powyżej rachunek bankowy M. Ż. wielokrotnie wykazywał saldo ujemne - na koniec 2010 r. (za okres od 8.11.2010 do 06.12.2010 r.) wynosiło ono minus 28.017,56 zł, a na koniec 2011 r. (za okres od 7.11.2011 r. do 06.12.2011 r.) minus 22.767,82 zł.

M. Ż. posługuje się nadto kartą płatniczą, która rozliczana jest na posiadanym przez w/w rachunku bankowym o nr (...). Wyciągi z rachunku z w/w karty płatniczej za okres od dnia 05.12.2009 r. do dnia 4.01.2013 r. wskazują, że tym czasie oskarżona dokonywała wielu wypłat gotówkowych w różnych wysokościach, w tym licznych wypłat kwot po 3.000 zł, dokonywanych kilkakrotnie nawet tego samego dnia, które to wypłaty w stosunkach miesięcznych stanowiły kwoty rzędu kilkudziesięciu tysięcy złotych.

Pomiędzy pokrzywdzoną A. G. (1) a Bankiem (...) S.A. Oddział w O. i M. Ż. toczy się postępowanie cywilne o zapłatę przed Sądem Okręgowym w Opolu, sygn. akt I C 342/14 z powództwa pokrzywdzonej. Sprawa pozostaje w toku.

W liście do brata G. B. (data nadania w placówce pocztowej – 06.03.2015 r.) M. Ż. wskazała w/w aby napisał do Sądu Okręgowego w Opolu I Wydział Cywilny w O., który prowadzi sprawę cywilną, iż w związku ze zmianą adresu zamieszkania z B. na B., jak również brakiem możliwości odbioru wezwania nie miał świadomości o rozprawie, jak również zwrócił się o anulowanie kary nałożonej przez sąd. Nadto w/w napisała bratu, iż ma nadzieję, że ten poprosi Sąd o zgodę na przesłuchanie w Sądzie w Mińsku Mazowieckim, a najprościej będzie jak po otrzymaniu wezwań do Sądu w Mińsku złoży oświadczenie o odmowie zeznań i wówczas ta sprawa będzie dla niego zakończona na zawsze.

Dowód:

- zeznania A. G. (1) - k. 95-98, k. 12-13 (akta sprawy 2 Ds. 2209/13), k. 150 (akta sprawy 2 Ds. 419/14), k. 684-687,
- zeznania J. M. (1) - k. 99-101, k. 15-16 (akta sprawy 2 Ds. 2209/13), k. 696-699,
- zeznania B. M. - k. 101-102, k. 65 (akta sprawy 2 Ds. 2209/13), k. 699-701,
- zeznania R. M. (1) - k. 98-99, k. 701-702,
- zeznania M. M. - k. 141-143, k. 736-740,
- zeznania E. B. - k. 102-104, k. 28-29 i 129-130 (akta sprawy 2 Ds. 2209/13), k. 725-727,
- zeznania M. G. (2) - k. 140, k. 124-127 (akta sprawy 2 Ds. 2209/13), k. 727-729,
- zeznania I. F. - k. 102, k. 131-133 (akta sprawy 2 Ds. 2209/13), k. 729-730,
- częściowo zeznania K. K. (1) - k. 138-139, k. 45-46 i k. 57 (akta sprawy 2 Ds. 2209/13), k. 140-144 (akta sprawy 2 Ds. 419/14), k. 740-742,
- częściowo zeznania K. K. (2) - k. 137-138, k. 47 (akta sprawy 2 Ds. 2209/13), k. 145-147 (akta sprawy 2 Ds. 419/14), 750-752,
- częściowo zeznania L. Ż. (1) – k. 139-140, k. 71 (akta sprawy 2 Ds. 2209/13), k. 152-156 (akta sprawy 2 Ds. 419/14), 752-755,
- częściowo wyjaśnienia M. Ż. - k. 94, 155-157, 683,
- korespondencja między pokrzywdzoną A. G. a bankiem (...) S.A. - k. 5-14
- kopia dokumentacji z akt sprawy I C 342/14 z Sądu Okręgowego w Opolu - k. 33-34A

- raport z audytu w (...) S.A. - k. 116-119
- bilingi rozmów telefonicznych J. M. - k 168-171
- zeznanie podatkowe M. Ż. i jej męża L. Ż. (1) - k. 172-184
- wyciągi z konta bankowego L. Ż. (1) - k. 185-296
- wyciągi z konta bankowego M. Ż. - k. 336-495
- kopia listu M. Ż. do brata G. B. - k. 496-497
- wyciąg z rachunku z karty płatniczej M. Ż. - k. 560-596,
- historia rachunku bankowego K. K. (1) – k. 653-681,
- akta Prokuratury Rejonowej w Opolu 2 Ds. 2209/13,
- akta Prokuratury Rejonowej w Opolu 2 Ds. 419/14,

M. Ż. urodziła się (...) w miejscowości Z.. Ma wykształcenie wyższe, z zawodu jest ekonomista. Pozostaje mężatką, ma jedno dorosłe dziecko. Obecnie prowadzi własną działalność gospodarczą, deklarując dochody w wysokości 6.000 zł. Oskarżona posiada dwa mieszkania o wartości około 280.000 zł oraz dwa samochody o wartości 70.000 zł. M. Ż. była leczona psychiatrycznie. Z uzyskanej w sprawie opinii sądowo-psychiatrycznej biegłych lekarzy psychiatrów wynika, że M. Ż. nie jest chora psychicznie, ani upośledzona umysłowo. W czasie popełnienia zarzucanych jej czynów była w pełni poczytalna. Ze względu na stan zdrowia psychiatrycznego jest zdolna do udziału w postępowaniu karnym.

M. Ż. nie była uprzednio karana sądownie.

Dowód:

- dane z K. - k. 623, 744,
- dane osobopoznawcze uzyskane w trybie art. 213 § 1 k.p.k. - k. 631,
- dane dotyczące stosunków majątkowych i źródeł dochodu oskarżonej uzyskane w trybie art. 213 § 1 a k.p.k. - k. 639,
- opinia sądowo - psychiatryczna - k. 633-636,

M. Ż. na rozprawie w dniu 25 lutego 2015 r. nie przyznała się do popełnienia zarzucanych jej czynów i odmówiła składania wyjaśnień. Następnie na rozprawie w dniu 11 maja 2015 r. wyjaśniła, że A. G. (1) zna już bardzo długo, bowiem pokrzywdzona była klientką (...) w B., czyli jednostki w której ona pracowała. Wskazała, że z biegiem czasu stosunki pomiędzy nią a A. G. (1) stały się bardziej zażyłe, przez co pokrzywdzona przeniosła swoje fundusze oraz rachunki bieżące do Banku (...) S.A. II Oddział w O., gdzie wskutek likwidacji jednostki organizacyjnej w B. przeniesiono oskarżoną. Współpraca z pokrzywdzoną układała się bardzo dobrze. Podała, że w 2009 r. rodzina powierzyła jej środki do wspólnego inwestowania, były to pieniądze córki, zięcia, brata oraz jej samej i męża, było to ponad 100.000 zł. Po rozmowie z pokrzywdzoną około lutego - marca 2010 r. przekazała przedmiotowe środki pieniężne A. G. (1) do inwestowania. Pokrzywdzona pieniądze te otrzymała od niej w biurze w gotówce. Oskarżona oświadczyła, że nie wie co pokrzywdzona zrobiła z przekazanymi jej pieniędzmi. Zaznaczyła, że wszelkie dyspozycje wydawane przez A. G. (1), były przez nią osobiście podpisywane, analizowane i akceptowane, w/w brała potwierdzenia danych operacji jak również stan rachunku. Pewne operacje były wykonywane pod sugestią oskarżonej, a A. G. (1)

przyjeżdżała wtedy do O., bo transakcji nie można wykonywać na odległość. W lipcu lub pod koniec czerwca 2012 r. oskarżona ustaliła z A. G. (1), że potrzebuje gotówki wobec czego będzie systematycznie wycofywać środki i informować o tym pokrzywdzoną. Oskarżona wskazała, że A. G. (1) zależało, żeby jak najszybciej to zrobić, do końca października. Podała, że nie spotkała się z J. M. (1) w jego domu i nie przekazywała mu nigdy dokumentu stwierdzającego nieprawidłową historię operacji na koncie A. G. (1). Wyjaśniła nadto, że zawsze zajmowała się finansami, w tym finansami dzieci. Środki przekazane do inwestowania były oszczędnościami rodzinnymi, pieniędzmi dzieci z wesela, zaś córka miała swoje oszczędności. Brat natomiast miał pieniądze ze spadku ze sprzedaży domu po ojcu i przekazał je wcześniej oskarżonej.

/k. 94, 155-157, 683/

Sąd zważył w sprawie, co następuje:

W świetle zebranego w sprawie, a ujawnionego w toku rozprawy głównej materiału dowodowego, zarówno sprawstwo, jak i вина oskarżonej w odniesieniu do przypisanego jej ostatecznie sentencją wyroku przestępstwa, nie budziły najmniejszych wątpliwości.

Dokonując ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie Sąd oparł się przede wszystkim na zeznaniach pokrzywdzonej A. G. (1) oraz świadków: J. M. (1), B. M. i R. M. (2), a także zeznaniach pracowników banku (...) S.A. w osobach M. M., E. B., M. G. (2) i I. F.. W ograniczonym jedynie zakresie Sąd wykorzystał dla rekonstrukcji stanu faktycznego zeznania K. K. (1), K. K. (2) i L. Ż. (1) oraz wyjaśnienia samej oskarżonej M. Ż.. Świadek G. B., jako brat oskarżonej, skorzystał z przysługującego mu prawa do odmowy składania zeznań, wobec czego jego depozycje procesowe nie mogły zostać wykorzystane w przedmiotowym postępowaniu. Nadto Sąd uwzględnił zgromadzone w sprawie i wymienione powyżej dowody z dokumentów, które miały istotne znaczenie dla ustalonego stanu faktycznego.

Sąd dał wiarę zeznaniom złożonym przez pokrzywdzoną A. G. (1), albowiem były one spójne i konsekwentne, a nadto znajdowały odzwierciedlenie w pozostałych zgromadzonych w sprawie dowodach, zarówno osobowych jak i z dokumentów. Pokrzywdzona od samego początku niezmiennie twierdziła, że nie brała i nie pożyczala od oskarżonej jakichkolwiek sum pieniężnych celem wspólnego inwestowania, nie było również jej wolą dokonywanie przelewów środków pieniężnych z jej rachunków bankowych na rzecz członków rodziny oskarżonej, których w/w nie znała. Nadto wielokrotnie podkreślała, że darzyła oskarżoną zaufaniem z uwagi na wieloletnią znajomość i współpracę, a jako osoba starsza i schorowana, nie weryfikowała w szczególny sposób przedkładanych przez nią do podpisu dokumentów. Argumentowała przy tym, iż oskarżona powoływała się na kontrolę w banku, która zakwestionowała podpisy złożone przez pokrzywdzoną na dyspozycjach bankowych, wobec czego zachodziła konieczność ich ponownego dokonania. Przytoczone powyżej okoliczności przedstawione przez pokrzywdzoną zostały przez Sąd uznane za wiarygodne i jako takie stanowiły elementy ustalonego w sprawie stanu faktycznego. Wskazać przy tym należy, iż wiarygodności zeznań pokrzywdzonej w żaden sposób nie kwestionował fakt, iż twierdziła ona, że podczas spotkania z dyrekcją i pracownikami banku (...) S.A. w dniu 14 listopada 2012 r. nie była w stanie potwierdzić bądź zaprzeczyć, czy ujawnione podpisy na okazanych dyspozycjach przelewów należały do niej (co korespondowało z zeznaniami obecnej na spotkaniu B. M.), podczas gdy z zeznań M. M. i E. B. wynikało, że pokrzywdzona potwierdziła wówczas autentyczność podpisów złożonych na w/w dokumentach. Zważyć bowiem należy, iż wobec ujawnionych w sprawie dowodów, a w szczególności raportu z audytu w banku (...) S.A. oraz opinii biegłego W. S. wydanej na podstawie badań identyfikacyjnych podpisów z dnia 27.06.2014 r. przeprowadzonej w postępowaniu przygotowawczym o sygn. 2 Ds. 419/14 (k. 172-191), nie budziło wątpliwości, że podpisy na przedmiotowych dyspozycjach zostały własnoręcznie złożone przez A. G. (1) i były autentyczne. Takie też ustalenia poczynił Sąd w ramach przyjętego w sprawie stanu faktycznego.

Na walor wiarygodności zasługiwały również zeznania J. M. (1) i B. M., albowiem były one ze sobą zasadniczo zgodne i w sposób spójny przedstawiały istotne dla sprawy zdarzenia, w szczególności fakt wręczenia przez oskarżoną wydruku z systemu bankowego, który był niezgodny z rzeczywistymi zapisami w aplikacji bankowej F.. Wartości dowodowej zeznań w/w świadków nie osłabiała okoliczność, że przesłuchany w postępowaniu przygotowawczym J. M. (1) podał,

iż spotkanie z oskarżoną podczas którego doszło do przekazania przedmiotowego wydruku miało miejsce w dniu 17 listopada 2012 r., a nie 20 listopada 2012 r. (k. 15-16 akta sprawy 2 Ds. 2209/13). Zważyć bowiem trzeba, że świadek ten przesłuchiwany na rozprawie w dniu 25.02.2015 r. wskazał na dzień 20 listopada 2012 r., zaś jego żona B. M., która również była obecna w czasie spotkania z oskarżoną, od samego początku stanowczo wskazywała na w/w datę. Okoliczność ta znajdowała nadto potwierdzenie w wykazie bilingów z telefonu J. M. (1), z których wynikało, iż w/w dzwonił do oskarżonej dwukrotnie, właśnie w dniu 20 listopada 2012 r. Wobec powyższego Sąd uznał za wiarygodne zeznania w/w świadków opisujące zarówno sam fakt spotkania w dniu 20 listopada 2012 r. z oskarżoną, która przyszła do ich domu w następstwie telefonu ze strony J. M. (1), jak i co do jego przebiegu, w tym w szczególności wręczenia J. M. (1) przez oskarżoną dokumentu bankowego dotyczącego rachunku pokrzywdzonej, który zawierał informacje niezgodne z rzeczywistym stanem rzeczy.

Przymiot wiarygodności Sąd nadał również zeznaniom R. M. (1), w zakresie w jakim w/w posiadał informacje istotne dla rozpatrywanej sprawy, tj. co do faktu zawiezienia A. G. (1) samochodem na spotkania z oskarżoną na dworcu w B. w związku z koniecznością uzupełnienia brakującego podpisu z uwagi na kontrolę w banku. Zeznania w/w korelowały z faktami podanymi przez pokrzywdzoną, a nadto brak było okoliczności podważających prawdziwość zeznań złożonych przez tego świadka.

Za wiarygodne Sąd uznał zeznania ówczesnego dyrektora banku (...) S.A. II Oddział w O. M. M., która w sposób jasny i logiczny przedstawiła okoliczności w których dowiedziała się o dokonaniu przez oskarżoną przelewów z rachunków bankowych należących do pokrzywdzonej, a także wskazała jakie działania zostały podjęte w związku z tym faktem - rozmowa z oskarżoną, sporządzenie przez nią pisemnych wyjaśnień, odbycie spotkań ze stroną pokrzywdzoną w ramach których ustalono m.in., że na rachunku inwestycyjnym pokrzywdzonej brak jest wpłaty środków pieniężnych w wysokości 110.000 zł, a przedstawiony przez w/w dokument zawierający wyciąg z konta bankowego jest niezgodny z zapisami wygenerowanymi w systemie F.. Nadto w/w świadek podała, że wykonywanie transakcji finansowych przez pracowników banku na rzecz członków rodziny było zabronione przez obowiązujące regulacje wewnętrzne.

Wiarygodne były także zeznania pracownika banku (...) S.A. E. B., która ujawniła fakt wykonywania przez oskarżoną przelewów na rzecz członków swojej rodziny i zawiadomiła o nim swoją przełożoną M. M.. W/w uczestniczyła również w ustalaniu okoliczności działań oskarżonej, w tym w spotkaniach ze stroną pokrzywdzoną. Zeznania E. B. korespondowały w tym zakresie z faktami podanymi przez M. M. oraz znajdowały odzwierciedlenie w zgromadzonych w sprawie dowodach z dokumentów. Nadto w/w świadek podała, że w systemie F. nie można zmieniać danych, dopisywać ich bądź wykreślać, jednakże dokument z tego systemu można przegrać na pulpit komputera, gdzie jest on zapisany w formacie (...). Powyższe kwestie Sąd uwzględnił w zakresie ustalonego w sprawie stanu faktycznego, albowiem jakby nie patrzeć dokument potwierdzające fikcyjne transakcje został sporządzony i znajduje się w aktach.

Na wiarę zasługiwały zeznania M. G. (2) w zakresie w jakim w/w podała, że aplikacja F. stanowi wewnętrzny system banku i służy do generowania wyciągów bankowych oraz że nie ma możliwości sprawdzenia na podstawie wygenerowanego dokumentu na jakim dokładnie komputerze został on sporządzony i jako osoba tego dokonała. Nadto Sąd uwzględnił również zeznania w/w co do informacji, że system F. nie pozwala na modyfikowanie plików oraz brak jest możliwości wygenerowania danego dokumentu w w/w systemie poza siedzibą banku na prywatnym komputerze. Świadek nie wiedziała natomiast czy można zmienić treści takiego dokumenty poza systemem po skopiowaniu go na pulpit.

Świadek I. F., której zeznania Sąd uznał za wiarygodne, podała z kolei, że dokument z systemu F. można przegrać na pulpit komputera, lecz jest on zapisany jako dokument (...). W banku nie ma natomiast programu do edycji tego rodzaju plików. W/w wskazała także, iż jeśli dokument jest sporządzony w systemie F. to nie można poznać jaka osoba wygenerowała go w systemie. Nadto oświadczyła, że istnieje możliwość anulowania zapisu na danym dokumencie wygenerowanym w systemie F., przy czym musi to być zrobione tego samego dnia, wtedy nie pozostaje po takim anulowaniu żaden ślad.

Mając na uwadze przedstawione zeznania E. B., M. G. (2) oraz I. F., Sąd ustalił iż w systemie F. nie można generowanych dokumentów edytować, to jest dokonywać w nich jakichkolwiek skreśleń i zmian, a nadto nie ma możliwości ustalenia na podstawie takiego dokumentu, który z pracowników i na jakim komputerze go wygenerował. Nie jest natomiast wykluczone, że dokument wytworzony w systemie F. można przegrać na pulpit danego komputera w postaci pliku (...). Na powyższe zgodnie wskazywały E. B. oraz I. F., a ich twierdzenia w tym przedmiocie, w ocenie Sądu, zasługiwały na uwzględnienie.

Przyjęte ustalenia, pozwoliły Sądowi na skonstatowanie, iż możliwym było "wyjęcie" z komputera przez pracownika banku zapisanego pliku (...) zawierającego wyciąg bankowy wytworzony w systemie F., a następnie przeprowadzenie jego konwersji do pliku edytowalnego i dokonanie w nim zmian oraz modyfikacji niezgodnych ze stanem rzeczywistym danego konta, bądź też dokonanie anulowania zapisu na danym wygenerowanym dokumencie tego samego dnia, bez pozostawienia po takim anulowaniu jakiegokolwiek śladu. Bezsprzeczne było przecież, iż przedmiotowej sprawie istniał dokument, który miał cechy wyciągu wytworzonego w wewnętrznym systemie bankowym F., a jednocześnie wskazywał na transakcje niezgodne ze stanem konta pokrzywdzonej, co zostało sprawdzone i potwierdzone przez pracowników banku. Przyjąć zatem należało, iż do jego wytworzenia musiało dojść w jeden z w/w sposobów, na które wskazywali przesłuchani w sprawie świadkowie.

Brak było również powodów do odmowy przyznania wiarygodności zgromadzonym w sprawie dowodom z dokumentów, które zostały dopuszczone w poczet materiału dowodowego, a to dowodom w postaci: korespondencji między pokrzywdzoną A. G. a bankiem (...) S.A., kopii dokumentacji z akt sprawy I C 342/14 z Sądu Okręgowego w Opolu, raportu z audytu w (...) S.A., bilingów rozmów telefonicznych J. M., zeznań podatkowych M. Ż. i jej męża L. Ż. (1), wyciągów z konta bankowego L. Ż. (1), wyciągów z konta M. Ż., kopii listu M. Ż. do brata G. B., wyciągu z rachunku z karty płatniczej M. Ż., akt Prokuratury Rejonowej w Opolu 2 Ds. 2209/13, akt Prokuratury Rejonowej w Opolu 2 Ds. 419/14 oraz odpisu wyroku Sądu Okręgowego w Opolu I C 342/14. Istotne znaczenie miały również dowody w postaci: danych z K., danych osobopoznawczych oskarżonej uzyskanych w trybie art. 213 § 1 k.p.k., danych dotyczących stosunków majątkowych i źródeł dochodu oskarżonej uzyskane w trybie art. 213 § 1 a k.p.k. oraz opinii sądowo - psychiatrycznej. Wszystkie te dowody były w ocenie Sądu poprawne formalnie, zostały zgromadzone zgodnie z zasadami procedury karnej i w pełni zasługiwały na wiarę.

Sąd w zasadniczym zakresie nie dał natomiast wiary zeznaniom córki oskarżonej K. K. (1), albowiem były one niespójne i zmienne, a nadto nie znajdowały potwierdzenia w dowodach uznanych przez Sąd za wiarygodne. Analizując depozycje procesowe w/w świadka zważyć należy, iż K. K. (1) przesłuchana dniu 20 marca 2013 r. (k. 45-46 akta sprawy 2 Ds. 2209/13) zeznała, że A. G. (1) poznała za pośrednictwem mamy, a z pokrzywdzoną łączyły ją interesy w postaci wspólnych inwestycji w fundusze giełdowe - ta współpraca trwała od zeszłego roku, od lata. Podała, że została poinformowana przez mamę o możliwości inwestowania w fundusze wspólnie z A. G. (1). Miało to polegać na tym, że świadek na ten cel przekaże część środków finansowych, część środków miało pochodzić od oskarżonej, a część od A. G. (1). Przesłuchiwana podała, że na te inwestycje przekazywała środki w kwotach od 5 tys. zł do 15 tys. zł, nie pamiętała jednak ile razy. Środki te przelewała do funduszy inwestycyjnych ze swojego konta które posiadała w banku (...). Na przedmiotowe inwestycje wpływały również środki, które inwestowała A. G. (1), były to przelewy z jej kont. K. otrzymywała pieniądze od pokrzywdzonej na swoje konto, a po zainwestowaniu i osiągnięciu zysków środki te były zwracane drogą elektroniczną A. G. (1), robiła to oskarżona. W/w przesłuchana w dniu 4 kwietnia 2012 r. (k. 57 akta sprawy 2 Ds. 2209/13) zeznała natomiast m.in. że z początkiem 2010 r. przekazała mamie oszczędności swoje i męża, nie pamiętała jaka to była kwota, natomiast były to oszczędności i pieniądze z prezentów i wesela, które było w 2009 r. Wskazała, że mama poinformowała ją o możliwości zainwestowania z zyskiem - w/w nie dociekała jednak gdzie mama będzie lokować te środki. O fakcie współpracy oskarżonej z A. G. (1) dowiedziała się od mamy w okresie lata 2012 r., mama nie informowała jej jak długo współpracowała z pokrzywdzoną. W zakresie wpłat z rachunku A. G. (1) na konto jej i męża zeznała, iż nie wie co to były za wpłaty i czego dotyczyły. Wiedziała od mamy, że na jej konto będą wpłaty od A. G. (1). W dniu 2 czerwca 2014 r. (k. 140-144 - akta 2 Ds. 419/14) K. K. (1) zeznała, iż oskarżona mówiła jej, że pożyczyła A. G. (1) pieniądze ale nie mówiła w jakiej kwocie. Wskazała, że nie wie dlaczego pokrzywdzona pożyczyła pieniądze od matki. Mama uprzedziła ją, że A. G. (1) będzie dokonywała w banku dyspozycji przelewu pieniędzy na jej

konto bankowe. Wiedziała, że jej mama inwestuje w fundusze inwestycyjne, nie wiedziała jednak na czym to polegało. Z wesela miała z mężem pieniądze w kwocie około 30.000 zł, a wcześniej przed ślubem wraz z mężem zaoszczędziła około 10.000 zł. W 2009 r. dała wraz z mężem pieniądze w kwocie 40.000 zł mamie, żeby je zainwestowała. Pieniądze z wesela trzymała w domu. Na rozprawie w dniu 8 kwietnia 2015 r. (k. 138-139) świadek zeznała z kolei, że w 2009 r. miała ślub ze swoim mężem i w tym roku powierzyła mamie pieniądze około 20.000 zł z prezentów i około 18.000 zł stanowiących pieniądze męża. Powierzyła te kwoty mamie do inwestowania. Były one inwestowane, lecz świadek nie dociekała w jaki sposób, podejrzewała że w fundusze inwestycyjne, bo tym zajmowała się mama. Pieniądze dała mamie gotówką.

W świetle przytoczonej treści powyższych zeznań wskazać należy na szereg występujących w nich sprzeczności. Świadek bowiem raz mówiła, że dawała matce środki pieniężne w kwotach od 5 do 15 tys. zł., a następnie, że przekazała jej kwotę 40.000 zł, podając, iż kwota 20.000 zł pochodziła z wesela, a 18.000 zł było środkami męża, podczas gdy wcześniej twierdziła, iż z wesela uzyskała kwotę 30.000 zł, a wspólnie z mężem zaoszczędzili sumę 10.000 zł. Ponadto świadek nie była konsekwentna co do sposobu przekazania przedmiotowych pieniędzy. Zeznała bowiem, że środki te przelewała ze swojego konta do funduszy inwestycyjnych, a następnie podała, iż przedmiotową sumę pieniężną wręczyła matce gotówką. W/w nie była również spójna co do celu przekazania pieniędzy i metod ich wykorzystania. Podniosła, że przekazała mamie pieniądze do inwestowania i nie wie jak te inwestycje miały wyglądać, gdyż ufała mamie jako bankowcowi, a następnie podczas innego przesłuchania podała, że z A. G. (1) łączyły ją wspólne interesy w postaci inwestycji w fundusze inwestycyjne, a na jej konto wpływały środki które inwestowała pokrzywdzona. Co więcej podczas przesłuchania w dniu 2 czerwca 2014 r. świadek wspominała o fakcie pożyczania pieniędzy A. G. (3) przez matkę, jednakże nie wiedziała z jakich powodów miało to nastąpić.

Przytoczone niezgodności i brak spójności w zeznaniach w/w świadka musiały skutkować krytyczną oceną jego wiarygodności. Nadto Sąd miał na względzie, iż zeznania w/w cechowały się znaczną ogólnością w zakresie dotyczącym sposobów inwestowania pieniędzy, które miały być powierzone oskarżonej. Zważyć bowiem należy, iż świadek nie jest osobą szczególnie zamożną, dla której dokonywanie transakcji w kwotach rzędu kilkudziesięciu tysięcy złotych jest rzeczą rutynową. Tym bardziej dziwić musi, że K. K. (1) nie interesowała się jak matka inwestuje jej środkami pieniężnymi, stanowiącymi de facto oszczędności jej życia i nie posiada w tym zakresie jakichkolwiek szczegółowych informacji, chociażby co do efektywności przeprowadzanych inwestycji i osiąganego z nich zysku.

Z tożsamyh przyczyn jak wskazane powyżej, na wiarę nie zasługiwały zeznania K. K. (2) który podczas przesłuchania w dniu 20 marca 2013 r. (k. 47 akta sprawy 2 Ds. 2209/13) podał, iż nie utrzymuje kontaktów z A. G. (1) i nie zna jej osobiście. Nie posiada przy tym żadnej wiedzy na temat inwestycji w fundusze inwestycyjne, albowiem finansami w domu zarządza żona. Nic mu nie jest wiadomo na temat przelewu na jego konto jakichkolwiek pieniędzy z konta A. G. (1). Nic nie jest mu także wiadomo na temat powiązań finansowych między żoną a pokrzywdzoną. W dniu 3 czerwca 2014 r. (k. 145 akta sprawy 2 Ds. 419/14) zeznał natomiast, iż w maju 2009 r. wziął ślub z K. K. (1), w związku z czym dostał z małżonką w prezencie pieniądze w kwocie pomiędzy 20.000 zł a 30.000 zł. Wcześniej pracował w Anglii i zarobił około 6000 zł. Pieniądze ze ślubu mieli z żoną w domu, nie wpłacali ich do banku. Podał, iż wie, że żona przekazała ich wspólne pieniądze w kwocie około 30.000 zł teściowej M. Ż., które miała je gdzieś ulokować. Na rozprawie w dniu 8 kwietnia 2015 r. (k. 136) świadek dodał, iż pieniądze z wesela zostały przekazane oskarżonej miesiąc - dwa po ślubie. Wskazał, iż wspólnie z żoną teściowej dali około 40.000 zł. celem zainwestowania. Nie wie nic na temat sposobu inwestowania pieniędzy przez M. Ż..

Analizując wskazane zeznania K. K. (2) Sąd zwrócił uwagę na fakt, iż podczas pierwszego przesłuchania świadek ten nie miał praktycznie żadnej wiedzy na temat posiadanych środków pieniężnych, a jego odpowiedzią w tym zakresie było stwierdzenie, że finansami w domu zajmowała się żona. Podczas kolejnych przesłuchań świadek podaje jednak informacje dotyczące pieniędzy przekazanych oskarżonej M. Ż.. Zauważyć przy tym należy, iż przesłuchiwany pozostaje niekonsekwentny co do kwoty wręczonych teściowej środków, albowiem raz twierdzi, że była to kwota około 30.000 zł, a później wskazuje na sumę 40.000 zł., a więc kwotę o 10.000 zł wyższą. Nadto w/w wskazywał, iż ze ślubu otrzymał z żoną pieniądze w kwocie pomiędzy 20.000 zł a 30.000 zł., a z pracy w Anglii zarobił około 6000 zł., co pozostaje sprzeczne z informacjami podanymi przez K. K. (1), która zeznała, że kwota 20.000 zł pochodziła z wesela,

a 18.000 zł były środkami męża. Nadto, podobnie jak w przypadku K. K. (1), zauważyć można w zeznaniach w/w świadka brak wiedzy co do metod inwestowania wspólnych pieniędzy przez teściową i osiąganego z tego tytułu zysku.

Na walor wiarygodności nie zasługiwały także zeznania L. Ż. (1), który podobnie jak K. K. (2) podczas pierwszych przesłuchań w dniach 15 kwietnia 2012 r. (k. 71 akt sprawy 2 Ds. 2209/13) oraz 18 czerwca 2014 r. (k. 152 akt sprawy 2 Ds. 419/14) wskazał, iż to żona zajmowała się w domu finansami. Podał jedynie że oskarżona dokonywała inwestycji rodzinnych środków finansowych w fundusze i akcje ale nie są mu znane szczegóły. Nie były mu również znane żadne okoliczności współpracy żony z A. G. (1). Wiedział jedynie, że żona inwestowała środki córki i zięcia oraz brata G. B.. Córka przekazała żonie pieniądze do inwestycji po weselu, nie wie jednak jaka to była kwota. Nie były mu znane szczegóły tych inwestycji, nie wiedział jak żona zarządzała finansami. Podczas rozprawy w dniu 8 kwietnia 2015 r. (k. 139-140) świadek zeznał natomiast, że żona nadmieniła mu, iż prowadzi wspólne inwestycje z A. G. (1). Wskazał, że w 2009 r. rodzinne inwestycje wynosiły około 100.000 zł, były to oszczędności w gotówce, a żona informowała go, że środki te inwestowała. Na wskazane 100.000 zł składały się pieniądze świadka, żony i szwagra i były one przechowywane w domu do 2009 r. Po 2009 r. żona te środki inwestowała, ale świadek nie wiedział dokładnie w jaki sposób.

Uzasadniony krytycyzm w ocenie zeznań w/w świadka musi budzić fakt, iż początkowo w swych zeznaniach nie podawał on jakichkolwiek konkretnych informacji na temat środków pieniężnych inwestowanych przez oskarżoną, operując w tym zakresie ogólnikami i zdawkowymi informacjami, natomiast podczas przesłuchania na rozprawie przed Sądem nie tylko wskazał kwotę oszczędności, ale również sposób ich przechowywania, pochodzenie tych pieniędzy oraz rok, od którego żona rozpoczęła inwestowanie. Podobnie jak małżonkowie K. L. Ż. (1) nie potrafił natomiast wskazać szczegółów inwestycji małżonki i osiąganego z tego tytułu zysku. W świetle powyższego, zważywszy na znaczną zmienność i niekonsekwencję zeznań w/w świadka Sąd nie dał im wiary.

Sąd miał przy tym na względzie, iż w zeznaniach K. K. (1), K. K. (2) oraz L. Ż. (1) można dostrzec swoisty schematyzm, wyrażający się w tym, iż po początkowych ogólnych informacjach co do kwestii inwestowania rodzinnych środków pieniężnych przez oskarżoną bądź też braku wiedzy w tym przedmiocie, w kolejnych przesłuchaniach następuje pewne uszczegółowienie w/w zagadnień (w niektórych przypadkach niezgodnie z informacjami pierwotnie podanymi), które ma jednakże charakter selektywny oraz wybiórczy i dotyczy wyłącznie elementów które w złożonych wyjaśnieniach akcentowała sama oskarżona i które uzasadniają przyjętą przez nią linię obrony. Świadkowie ci nie posiadali natomiast dalszych informacji co do w/w kwestii, w tym chociażby w zakresie rodzajów i sposobów inwestowania przez oskarżoną znacznych kwot swoich przeciw pieniędzy i osiąganego z tego tytułu zysku, co musiało budzić wątpliwości w świetle zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego (nie zmienia tego fakt, iż przedmiotowe pieniądze były "obracane" w kręgu rodzinnym) i skutkowało uznaniem przez Sąd, że zeznania w/w osób nie były szczerze i zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy.

Tym samym Sąd dał wiarę zeznaniom w/w świadków jedynie w zakresie dotyczącym tego, że oskarżona posiadała pełnomocnictwo do należących do nich rachunków bankowych, na których dokonywała operacje finansowych.

Sąd nie dał również wiary wyjaśnieniom samej oskarżonej, uznając iż nie znajdują one potwierdzenia w zgromadzonych w sprawie dowodach w postaci zeznań pokrzywdzonej A. G. (1) oraz J. M. (1) i B. M., a także uzyskanej w sprawie dokumentacji, w szczególności w wyciągach z rachunków bankowych oskarżonej i L. Ż. (1) oraz ich zeznaniach podatkowych.

Na wiarę nie zasługiwały twierdzenia oskarżonej, iż rodzina powierzyła jej środki pieniężne w gotówce w kwocie ponad 100.000 zł., które ona następnie przekazała w swoim biurze A. G. (1) celem wspólnego inwestowania. Wskazać bowiem należy, iż złożonych zeznaniach pokrzywdzona konsekwentnie oświadczała, że nigdy nie pożyczala, jak również nie brała od oskarżonej jakichkolwiek kwot pieniędzy. Niewątpliwym była przy tym, iż pokrzywdzona była osobą zamożną i nie potrzebowała środków finansowych oskarżonej, albowiem wystarczały jej własne aktywa majątkowe. Nie sposób również uznać w świetle zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, aby oskarżona będąc bankowcem z wieloletnim stażem przekazała pokrzywdzonej pieniądze w znacznej kwocie 110.000

zł gotówką do ręki bez sporządzenia jakiegokolwiek pokwitowania w tym zakresie. Wątpliwości wzbudzał przy tym fakt, iż oskarżona nie zadbała by wręczone pieniądze zostały przez pokrzywdzoną wpłacone na rachunek bankowy, skoro przekazanie środków miało przecież miejsce w banku, a wszelkie dokumenty w sprawach dyspozycji bankowych pokrzywdzonej sporządzała właśnie oskarżona jako jej opiekun prawny. Nie bez znaczenia pozostawała okoliczność, iż kwota 110.000 zł na którą wskazywała oskarżona nie została nigdy wpłacona na rachunek inwestycyjny pokrzywdzonej w (...), co oznaczało iż pieniądze nie były inwestowane. Oskarżona nie przedstawiła również jakichkolwiek dowodów potwierdzających otrzymanie pieniędzy od członków rodziny, które później miała zainwestować oraz nie podała za pomocą jakich operacji finansowych (inwestycji) uzyskała kwotę 134.694 zł (suma dokonanych przelewów na rzecz członków rodziny) z pierwotnie otrzymanej kwoty 110.000 zł. Bezspornym było natomiast, że oskarżona wykonała nieautoryzowaną transakcję przedterminowego odkupienia (...) na kwotę 33.264 zł z terminem wykupu przypadającym na dzień 12.09.2014 r. która była niekorzystna pod względem finansowym dla pokrzywdzonej i przynosiła jej stratę. Należy przy tym zaznaczyć, iż w sporządzonej przez M. Ż. dyspozycji przelewu z rachunku inwestycyjnego jako odbiorca wskazana była A. G. (1), zaś jako rachunek bankowy do przelewu odkupywanych (...) wskazano rachunek inny niż właściciela, tj. brata M. G. (1) B., na którego konto wpłynęły środki z odkupienia w/w transakcji. Uzasadnienia nie znajdował także sposób i proporcje wypłat kwot pieniężnych z rachunku pokrzywdzonej na rzecz członków rodziny dokonywanych przez oskarżoną. Skoro bowiem przekazanie pieniędzy nastąpiło w formie gotówki, to dlaczego zwrot inwestycji był dokonywany w formie przelewów i to dla konkretnych osób z rodziny oskarżonej, a nie w całości na jej rzecz, skoro to w/w miała wręczyć pokrzywdzonej sumę posiadanych oszczędności oraz dlaczego poszczególni członkowie rodziny oskarżonej otrzymali takie, a nie inne kwoty (szczególne wątpliwości wzbudza suma przekazana na rzecz brata G. B. - kwota 34.900 zł przelana z rachunków bankowych pokrzywdzonej oraz kwota 33.264 zł przelana z rachunku A. G. (1) prowadzonego w (...), biorąc pod uwagę w/w jest osobą bezrobotną). Należy również wskazać, iż jakiegokolwiek korzyści majątkowej (zysku) z operacji finansowych oskarżonej nie odniosła sama pokrzywdzona, co nasuwa zasadnicze pytanie w jakim celu miałyby ona inwestować pieniądze wspólnie z oskarżoną. Nadto oskarżona twierdziła, że uzgodniła z pokrzywdzoną, że będzie ją informować o dokonywanych wypłatach, zaś takich informacji w/w udzielała. Zważyć również trzeba, iż oskarżonej jako pracownikowi banku znane były wewnętrznie obowiązujące regulacje w myśl których dokonywanie transakcji na rzecz członków rodziny było zabronione. Trudno zatem przyjąć, iż oskarżona miałyby dokonywać inwestycji rodzinnych oszczędności w banku (...) S.A. II Oddział w O., narażając się w ten sposób co najmniej na odpowiedzialność dyscyplinarną, mając przecież pełną możliwość zainwestowania posiadanych środków za pośrednictwem innego banku niż ten, w którym pracowała.

Wątpliwości Sądu budził również podany przez oskarżoną fakt, iż środki pieniężne otrzymane od członków rodziny posiadała w gotówce. Zważyć bowiem należy, iż z analizy transakcji na koncie bankowym małżonka oskarżonej L. Ż. (1) wynika, że na w/w rachunek oskarżona dokonywała wpłat znacznych kwot pieniężnych - w 2009 r. - 20.500 zł, w 2010 r. - 13.000 zł i 15.000 zł, a począwszy od października 2011 r. wykonywała na tym koncie liczne transakcje finansowe, które opiewały na kwoty rzędu kilkunastu bądź kilkudziesięciu tysięcy złotych. Również wyciągi z rachunku bankowego oskarżonej wskazywały, iż przeprowadzała ona duże ilości transakcji finansowych na rzecz członków swojej rodziny, jak również wielokrotnie wypłacała wysokie sumy pieniężne korzystając z posiadanej karty płatniczej. Tymczasem z zeznań podatkowych w/w nie wynikało, aby ich dochody pozwalały na wykonywanie operacji bankowych w takich ilościach i na tak wysokie kwoty, jak te wynikające z analizy w/w wyciągów bankowych. Nadto na rachunku bankowym oskarżonej w wielu okresach rozliczeniowych saldo było ujemne. Podnieść również należy, iż oskarżona twierdziła, że środki pieniężne stanowiące oszczędności rodziny przekazała A. G. (1) około lutego – marca 2010 r., co budzi wątpliwości, zważywszy że w dniu 09.03.2010 r. oskarżona dokonała na rachunek męża wpłaty dwóch wysokich kwot pieniężnych -13.000 zł i 15.000 zł. Przytoczone okoliczności wskazują zatem, iż ewentualne oszczędności rodzinne, w tym środki uzyskane przez K. K. (1) i jej męża z wesela mającego miejsce w 2009 r. (a więc w roku w którym oskarżona dokonała wpłaty na konto męża kwoty 20.500 zł), nie były przechowywane w gotówce, lecz pozostawały na rachunkach bankowych i stanowiły przedmiot obrotu finansowego. Równocześnie skonstatować należało, iż oskarżona bardzo często dokonywała operacji bezgotówkowych i był to jej podstawowy

sposób prowadzenia spraw finansowych. Tym bardziej musi więc dziwić, iż w/w mogła przekazać pokrzywdzonej pieniądze w kwocie 110.000 zł w formie gotówkowej bez jakiegokolwiek udokumentowania tej transakcji.

Sąd nie dał również wiary wyjaśnieniom oskarżonej w zakresie w jakim twierdziła ona, że nie spotkała się z J. M. (1) w jego domu i nie przekazała mu dokumentu stwierdzającego nieprawidłową historię operacji na koncie A. G. (1). Powyższym twierdzeniom przeczyły zeznania J. M. (1), B. M. oraz A. G. (1), a nadto dokumenty w postaci wydruków bilingów numeru telefonu J. M. (1), z których to dowodów jasno wynikało, iż w dniu 20 listopada 2012 r. oskarżona spotkała się z J. M. (1) w jego domu i przekazała mu wydruk z rachunku bankowego pokrzywdzonej, który był niezgodny z faktycznym stanem jej konta. Powyższa okoliczność w krytyczny sposób weryfikowały również wersję zdarzenia przedstawioną przez pokrzywdzoną, w myśl której pieniądze przekazywane przelewami dla członków rodziny były zyskami z przeprowadzonych inwestycji, albowiem skoro oskarżona przedstawiła niezgodny z rzeczywistością dokument w którym figurowały kwoty pieniężne wpłacone na rachunek pokrzywdzonej, to należności te nie mogły stanowić pieniędzy oskarżonej i jej rodziny, bo przecież w takim przypadku nie byłyby zwracane pokrzywdzonej na rachunek bankowy.

Mając na względzie przedstawione argumenty, Sąd nie dał wiary wersji zdarzenia przedstawionej przez oskarżoną, przyjmując iż stanowi ona wyłącznie emanację przysługującego jej prawa do obrony.

Rekapitulując zatem powyższe rozważania, Sąd uznał iż oskarżona doprowadziła pokrzywdzoną do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 134.694 zł, a czyn ten wyczerpywał znamiona przypisanego jej występku z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Wskazać należy, iż oskarżona stanęła pod zarzutem przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. oraz przestępstwa z art. 284 § 1 k.k.

Sąd w miejsce w/w czynów uznał oskarżoną za winną tego, że w okresie od dnia 01.08.2012 r. do dnia 25.10.2012 r. w O., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dla siebie i członków swojej rodziny, doprowadziła pokrzywdzoną A. G. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w łącznej kwocie 134.694 zł. w ten sposób, że będąc zatrudniona w Banku (...) S.A. II Oddział w O. na stanowisku doradcy osobistego klienta, w trakcie obsługi klienta jako klienta w/w banku, wprowadziła pokrzywdzoną w błąd co do treści, znaczenia i skutków składanych przez pokrzywdzoną podpisów na dokumentach bankowych, w wyniku czego doprowadziła do przelania z rachunków osobistych pokrzywdzonej na rzecz: córki oskarżonej K. K. (1) pieniędzy w kwocie 45.300 zł, zięcia oskarżonej K. K. (2) pieniędzy w kwocie 17.000 zł, brata oskarżonej G. B. pieniędzy w kwocie 34.900 zł, Zarządu (...) w B. w imieniu męża L. Ż. (1) pieniędzy w kwocie 4.230 zł oraz doszło do przelewu z rachunku inwestycyjnego pokrzywdzonej w (...) S.A. na rzecz brata oskarżonej G. B. pieniędzy w kwocie 33.264 zł, tj. występku z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. dopuszcza się ten, kto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania. Przedmiotem ochrony przestępstwa oszustwa z art. 286 k.k. jest mienie. W odniesieniu do przestępstwa oszustwa pojęcie "mienie", obejmuje wszelkie prawa majątkowe, rzeczowe i obligacyjne. Termin "mienie" używany jest w znamionach przestępstwa oszustwa jako synonim majątku. Majątek, jako przedmiot ochrony przestępstwa oszustwa, rozumieć należy jako zbiorcze określenie ogółu majątkowych praw podmiotowych, obejmujące aktywa, czyli prawa i majątkowe danego podmiotu. Składniki majątku to wszystkie poszczególne prawa majątkowe, które przysługują danemu podmiotowi. W szczególności są to prawa rzeczowe (własność i ograniczone prawa rzeczowe), wierzytelności, prawa spadkowe (do otrzymania zachowku oraz przedmiotu zapisu), a także prawa na dobrach niematerialnych (prawa autorskie, wynalazcze, prawa dotyczące wzorów zdobniczych i znaków towarowych, prawa do firmy i nazwy przedsiębiorstwa, tzw. prawa do klienteli, tajemnic przedsiębiorstwa itp.), pod warunkiem że mają charakter praw majątkowych. Przedmiotem ochrony przestępstwa oszustwa jest majątek jakiegokolwiek podmiotu, a więc nie tylko przysługujący osobie dokonującej niekorzystnego rozporządzenia. Przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w części, w jakiej opisuje ono czynność wykonawczą

przybierającą formę działania, jest przestępstwem powszechnym, może być zatem popełnione przez każdy podmiot, zdalny do ponoszenia odpowiedzialności karnej. W przypadku oszustwa polegającego na wyzyskaniu błędu osoby rozporządzającej mieniem, część czynności wykonawczej przybiera postać zaniechania poinformowania osoby rozporządzającej mieniem o rzeczywistym stanie rzeczy. Także w odniesieniu do tej odmiany oszustwa określony w art. 286 § 1 k.k. typ czynu zabronionego jest przestępstwem powszechnym. Przepis art. 286 § 1 k.k. określa zachowanie karalne jako doprowadzenie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez wprowadzenie w błąd, wyzyskanie błędu lub wyzyskanie niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania. Zachowanie karalne opisane w znamionach przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. skierowane na osobę, którą sprawca zamierza doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. W sytuacji wprowadzenia w błąd sprawca wywołuje w świadomości pokrzywdzonego lub innej osoby, której mienie stanowi przedmiot rozporządzenia dokonywanego przez wprowadzonego w błąd, fałszywe wyobrażenie (rozbieżność między rzeczywistością a jej odzwierciedleniem w świadomości dokonującego rozporządzenia mieniem), zaś przy wyzyskaniu błędu wykorzystuje już istniejącą rozbieżność między stanem świadomości dokonującego rozporządzenia mieniem a rzeczywistością, której sprawca nie koryguje, lecz używa dla uzyskania przez siebie lub kogo innego osiągnięcia korzyści majątkowej, wynikającej z niekorzystnego dla pokrzywdzonego rozporządzenia mieniem. Wprowadzenie w błąd może zostać osiągnięte przez przemilczenie, zaniechanie poinformowania o faktycznym, prawdziwym stanie rzeczy. Wprowadzenie w błąd dotyczyć musi natomiast tzw. istotnych okoliczności danej sprawy, które mogą mieć wpływ na podjęcie decyzji o rozporządzeniu mieniem. Czynność wykonawcza w przypadku przestępstwa oszustwa jest złożonym działaniem lub zaniechaniem, którego celem jest doprowadzenie innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia mieniem własnym lub cudzym. Istotny jest efekt majątkowy, sprowadzający się do utraty lub pomniejszenia aktywów po stronie rozporządzającego lub innej osoby, w imieniu której działa rozporządzający. Właściwe znamię czynnościowe "doprowadza" przesądza, że oszustwo jest przestępstwem materialnym, jego skutkiem zaś niekorzystne rozporządzenie mieniem. Między zachowaniem sprawcy, polegającym na wprowadzeniu w błąd, wyzyskaniu błędu lub wyzyskaniu niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania, a niekorzystnym rozporządzeniem mieniem zachodzić musi związek przyczynowy. Przystępstwo oszustwa charakteryzuje się dwoma przedmiotami czynności wykonawczej. Zachowanie sprawcy skierowane jest bowiem z jednej strony na osobę, która dokonuje niekorzystnego rozporządzenia swoim lub cudzym mieniem, z drugiej strony na mienie, które sprawca uzyskuje w wyniku rozporządzenia. Znamiona oszustwa wymagają tożsamości podmiotu w odniesieniu do wprowadzenia w błąd, wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania oraz dokonania rozporządzenia mieniem. Natomiast nie jest wymagana tożsamość między podmiotem dokonującym rozporządzenia mieniem i pokrzywdzonym. Przez rozporządzenie mieniem rozumieć należy wszelkie czynności prowadzące do zmiany we władaniu mieniem, polegające na pozbawieniu osoby uprawnionej możliwości dysponowania mieniem. Niekorzystne rozporządzenie mieniem może nastąpić w formie przewidzianej w prawie cywilnym, a więc poprzez wszelkie rodzaje umów przenoszących własność, zobowiązujących pokrzywdzonego do określonych działań. Przystępstwo oszustwa określone w art. 286 § 1 jest przestępstwem umyślnym, zaliczanym do tzw. celowościowej odmiany przestępstw kierunkowych. Ustawa wymaga, aby zachowanie sprawcy było ukierunkowane na określony cel, którym w przypadku oszustwa jest osiągnięcie korzyści majątkowej. Sprawca, podejmując zachowanie, musi mieć wyobrażenie pożądanego dla niego sytuacji, która stanowić ma rezultat jego zachowania. Takie ujęcie znamion strony podmiotowej wyklucza możliwość popełnienia oszustwa z zamiarem wynikowym. Charakterystyczny dla strony podmiotowej tego przestępstwa zamiar bezpośredni powinien obejmować zarówno cel działania sprawcy, jak i sam sposób działania zmierzającego do zrealizowania tego celu. Sprawca musi chcieć użyć takiego właśnie sposobu działania, na przykład zaciągnięcia pozorowanej pożyczki, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i cel ten musi stanowić punkt odniesienia przy realizowaniu każdego ze znamion przedmiotowych przestępstwa. Zamiar sprawcy w płaszczyźnie intelektualnej musi więc obejmować dwa elementy. Z jednej strony, sposób zachowania sprawcy, tzw. środek intelektualny, jakim jest w przypadku oszustwa wprowadzenie w błąd, wyzyskanie błędu lub niezdolności osoby rozporządzającej mieniem do należytego pojmowania przedsiębranego działania. Z drugiej strony, sprawca musi mieć świadomość, że co najmniej może uzyskać korzyść majątkową z planowanego zachowania w wyniku zastosowanego sposobu działania oraz świadomość więzi przyczynowej łączącej podejmowane przez niego działania z niekorzystnym rozporządzeniem mieniem. Przez korzyść majątkową rozumieć należy - zgodnie z brzmieniem art. 115 - korzyść dla sprawcy, innej osoby fizycznej lub prawnej, jednostki organizacyjnej niemającej osobowości prawnej lub grupy osób prowadzącej zorganizowaną

działalność przestępczą. Korzyścią majątkową jest zwiększenie aktywów lub zmniejszenie pasywów majątkowych, czyli każde przysporzenie majątku lub uniknięcie strat albo zmniejszenie obciążeń.

Przenosząc przedstawione powyżej rozważania prawne na grunt niniejszej sprawy, nie może budzić wątpliwości, iż oskarżona swym zachowaniem wyczerpała znamiona przypisanego przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. Zachowanie oskarżonej było wymierzone w dobro prawne będące przedmiotem ochrony przestępstwa oszustwa z art. 286 § 1 k.k., tj. mienie, a konkretnie w środki pieniężne zgromadzone przez pokrzywdzoną na posiadanych rachunkach bankowych. Skoro przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. jest przestępstwem powszechnym, to powyższe oznacza, że i oskarżona spełniała wymagania podmiotowe sprawcy tegoż występku. Zachowanie oskarżonej miało przy tym postać doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w łącznej kwocie 134.694 zł., albowiem dokonała ona przelania z rachunków osobistych pokrzywdzonej na rzecz córki K. K. (1) pieniędzy w kwocie 45.300 zł, zięcia K. K. (2) pieniędzy w kwocie 17.000 zł, brata G. B. pieniędzy w kwocie 34.900 zł, Zarządu (...) w B. w imieniu męża L. Ż. (1) pieniędzy w kwocie 4.230 zł, a także przelewu z rachunku inwestycyjnego pokrzywdzonej w (...) S.A. na rzecz brata G. B. pieniędzy w kwocie 33.264 zł. Niewątpliwym było przy tym, że oskarżona, będąc zatrudnioną na stanowisku doradcy osobistego klienta w banku (...) S.A. II Oddział w O. doprowadziła pokrzywdzoną – klientkę banku do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez wprowadzenie jej w błąd co do treści, znaczenia i skutków składanych przez nią podpisów na przedkładanych jej dokumentach bankowych. Oskarżona wykorzystwała w tym zakresie długoletnią znajomość, współpracę i zaufanie pokrzywdzonej, osoby starszej i schorowanej. Pokrzywdzona zaś nie była świadoma jakie dokładnie dyspozycje podpisuje i nie weryfikowała ich w wystarczający sposób, zdając się w tych kwestiach na oskarżoną z którą pozostawała w zażyłych stosunkach. Nie miała ona natomiast w żadnym razie woli dokonania jakichkolwiek rozporządzeń majątkowych z posiadanych przez siebie środków pieniężnych na rzecz członków rodziny oskarżonej. Celem oskarżonej było doprowadzenie pokrzywdzonej do niekorzystnego rozporządzenia mieniem i cel ten oskarżona osiągnęła, realizując zamię skutku przestępstwa oszustwa, które jest przestępstwem materialnym. Między zachowaniem oskarżonej, polegającym na wprowadzeniu w błąd, a niekorzystnym rozporządzeniem mieniem zachodził ścisły związek przyczynowy. W okolicznościach sprawy nie budziło żadnych wątpliwości, że oskarżona działała umyślnie i to z zamiarem bezpośrednim, o czym świadczyła chociażby wielokrotność działań oskarżonej i wykonanie w sumie jedenastu dyspozycji przelewów środków pieniężnych pokrzywdzonej na rzecz członków swojej rodziny oraz fakt posłużenia się wyciągiem z rachunku bankowego pokrzywdzonej stwierdzającym nieprawdę, dla ukrycia dokonanych transakcji. Niewątpliwym było również, biorąc pod uwagę daty poszczególnych przelewów, iż zachowania oskarżonej były podejmowane w krótkich odstępach czasu i w z góry powziętym zamiarze, a zatem w ramach czynu ciągłego określonego w art. 12 k.k.

Tak zatem oskarżona wyczerpała swym zachowaniem znamiona przestępstwa określonego w art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. zagrożone jest karą pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

Zważyć przy tym należało, że przestępstwo przypisane oskarżonej miało miejsce przed dniem 1 lipca 2015 r., co umożliwiało zastosowanie względem oskarżonej w trybie art. 4 § 1 k.k. korzystniejszych przepisów prawa materialnego obowiązujących w dacie zaistnienia czynu - zwłaszcza zaś w zakresie możliwości poddania sprawcy próbie.

Sąd kierując się dyrektywami wymiary kary wymienionymi w szczególności w art. 53 § 1 i 2 k.k. wymierzył oskarżonej w pkt I sentencji wyroku karę 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie w pkt II sentencji wyroku, na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. przy zast. art. 4 § 1 k.k., warunkowo zawiesił oskarżonej na okres próby 3 lat. Mając na uwadze cel działania oskarżonej, fakt osiągnięcia przez nią korzyści majątkowej z uszczerbkiem dla mienia pokrzywdzonej, a także potrzebę zapewnienia realnej dolegliwości związanej ze skazaniem Sąd na podstawie art. 33 § 2 k.k. przy zast. art. 4 k.k. wymierzył oskarżonej w pkt I sentencji obok kary pozbawienia wolności grzywną w wymiarze 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 zł. Nadto na podstawie art. 46 § 1 k.k. przy zast. art. 4 k.k. Sąd wymierzył oskarżonej tytułem środka karnego obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz A. G. (1) kwoty 134,694 zł.

Zgodnie z treścią art. 69 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. Sąd może warunkowo zawiesić wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności nie przekraczającej dwóch lat jeżeli jest to wystarczające dla osiągnięcia dla sprawy celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa. Zawieszając wykonanie kary Sąd bierze pod uwagę postawę sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste, dotychczasowy sposób życia oraz zachowanie się po popełnieniu przestępstwa. W ocenie Sądu w niniejszej sprawie zaszyły okoliczności uzasadniające dobrodziejstwo warunkowego zwieszenia wykonania kary, a w szczególności oskarżona nie była uprzednio karana sądownie, co pozwala przypuszczać, że w razie zastosowania środka probacyjnego będzie ona przestrzegała porządku prawnego, albowiem ponowna próba popełnienia przestępstwa może wiązać się z rzeczywistym pobawieniem wolności.

Do okoliczności obciążających wpływających na wymiar orzeczonej kary Sąd zaliczył wysoką społeczną szkodliwość czynu zważywszy na okoliczności i sposób działania oskarżonej, znaczny rozmiar wyrządzonej przez nią szkody, a także stosunkowo wysoki stopień zawinienia oskarżonej oraz brak z jej strony starań o naprawienie doznanego przez pokrzywdzoną uszczerbku na mieniu.

Do okoliczności łagodzących zaliczono natomiast uprzednią niekaralność oskarżonej.

Tak orzeczone kary i środki karne były w ocenie Sądu adekwatne do stopnia winy sprawcy, uwzględniały społeczną szkodliwość czynu, spełniając przy tym cele zapobiegawcze i wychowawcze, które mają osiągnąć w stosunku do oskarżonej, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Orzekając o kosztach Sąd kierował się dyspozycją powołanych w sentencji wyroku przepisów. Na zasądzone od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w łącznej kwocie 940 zł składały się opłaty od kar pozbawienia wolności w wys. 300 zł, grzywny w wys. 200 zł, koszty opinii sądowo-psychiatrycznej w wys. 378 zł, uzyskania danych z K. w wys. 50 zł oraz ryczałt za doręczenia w wys. 20 zł. Na wydatki zaś należne oskarżycielce prywatnej od oskarżonej w łącznej kwocie 6.180 zł składały się 300 zł tytułem zwrotu zryczałtowanej opłaty w sprawie z oskarżenia prywatnego subsydiarnego, 5.040 zł jako 6-krotna stawka minimalna pełnomocnika z wyboru zgodnie z umową (k. 499) przed sądem pierwszej instancji, która nie podlega już zwiększeniu, 840 zł za reprezentację przed sądem odwoławczym (sprawa była uchylona do ponownego rozpoznania), a także udokumentowane wydatki pełnomocnika z tytułu kosztów dojazdu – 2.779,20 zł, noclegu – 150 zł i opłaty skarbowej – 17 zł.

Z tych względów Sąd Rejonowy orzekł,

jak w części dyspozytywnej

wyroku.